

**Aleksandra Bednarowska**

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0002-5521-3666

## **Dyskurs o kobietach na łamach prasy żydowskiej w Niemczech w latach 1933–1938 a powieść obyczajowa w odcinkach pisarek żydowskich w gazecie „Israelitisches Familienblatt” na przykładzie *Mutter von sechs Kindern* (Matka sześciorga dzieci) Adeli Elkan**

Dyskusja o roli kobiety żydowskiej w rodzinie i w społeczności w czasach dyktatury nazistowskiej rozgorzała na łamach prasy żydowskiej w Niemczech niemal natychmiast po objęciu przez Hitlera urzędu kanclerza. Nowy rząd rozpoczął systemową dyskryminację Niemców żydowskiego pochodzenia, której celem było wykluczenie ich z życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Szereg rozporządzeń uderzających w ludność żydowską doprowadziło do pozbawienia ich dostępu do edukacji, zwłaszcza uniwersyteckiej, masowego bezrobocia<sup>1</sup> oraz zmusiło do emigracji, w konsekwencji umożliwiło nazistom przejęcie żydowskich firm i majątków. Antysemitcka kampania, która była prowadzona we wszystkich mediach (prasa, radio, film, afisze, plakaty) wzmogła dodatkowo powszechne w Niemczech nastroje antyżydowskie, co spowodowało, że Żydzi byli szykanowani na każdym kroku. Niedługo po tym, jak Hitler doszedł do władzy, berliński rabin Leo Baeck, de facto przywódca żyjących na terenie Niemiec Żydów, wypowiedział prorocze zdanie: „*Das Ende des deutschen Judentums ist gekommen*” (Koniec żydowskiej społeczności w Niemczech nastąpił)<sup>2</sup> i wezwał swoją społeczność do pełnej mobilizacji i solidarności w czasach, w których – jak pisał – niemieccy Żydzi muszą chwalebnie stawić czoła przeciwnościom. Należy zauważyć, że w roku 1933 kraj ten zamieszkiwało około pół miliona osób wyznających

---

1 W czerwcu 1933 roku w samym Berlinie, największym skupisku ludności żydowskiej w Niemczech, bezrobotnymi było ponad 16 000 Żydów. Jedna trzecia żydowskich urzędników była bez pracy, a robotników połowa. Por. Reinhard Rürup (red.), *Jüdische Geschichte in Berlin. Bilder und Dokumente*. Berlin, Stiftung Topographie des Terrors, 1995, s. 276.

2 Wg Leonard Baker, *Days of Sorrow and Pain. Leo Baeck and the Berlin Jews*. Macmillan Publ. London & New York, 1978, s. 145. Wszystkie tłumaczenia w tekście pochodzą od Autorki artykułu.

judaizm (tzw. *Glaubensjuden*), co stanowiło 0,77% ogółu mieszkańców Niemiec<sup>3</sup>. Była to społeczność pod wieloma względami zróżnicowana i różnie postrzegająca miejsce żydowskiej mniejszości w Niemczech<sup>4</sup>. Zdecydowana większość niemieckich Żydów, wychowana w duchu niemieckojęzycznej kultury i posługująca się językiem niemieckim, mieszkała w dużych miastach – największe skupisko było w Berlinie. Niektórzy regularnie uczęszczali do synagogi, inni tzw. *Drei-Tage-Juden* celebrowali jedynie trzy najważniejsze święta w roku, pozostali zaś konwertyci na wiarę katolicką lub ewangelicką w ogóle nie czuli się częścią społeczności żydowskiej. Zwłaszcza dla tej ostatniej grupy nowe ustawodawstwo, według którego zostali uznani za Żydów, było największym ciosem<sup>5</sup>. Osobną część społeczności żydowskiej stanowili biedni emigranci z Europy Wschodniej, tzw. *Ostjuden*. W większości wyznawcy chasydyzmu, posługujący się na co dzień językiem jidysz i przestrzegający rytuałów religijnych, byli postrzegani negatywnie zarówno przez Niemców<sup>6</sup>, jak i zasymilowanych Żydów niemieckich.

Kampanię dążącą do całkowitego wykluczenia ludności żydowskiej zapoczątkowały ogólnokrajowy bojkot sklepów i instytucji żydowskich przeprowadzony 1 kwietnia 1933 roku oraz uchwalenie tydzień później *Das Gesetz zur Wiederherstellung des Berufsbeamtentums* (Ustawy o odbudowie służby państwowej) umożliwiającej narodowym socjalistom zwolnienie tysięcy urzędników państwowych pochodzenia żydowskiego oraz przeciwników politycznych. Ustawa ta zawierała tzw. *Arierparagraph* (Paragraf Aryjski), definiujący, kto w świetle przepisów jest Żydem. Wystarczył

---

3 Tę liczbę, pochodzącą ze spisu ludności z 16.06.1933 roku, uznają najważniejsi badacze historii zagłady niemieckich Żydów: np. Wolfgang Benz czy Saul Friedländer. Żydów definiowano jako osoby wyznające judaizm i deklarujące to w spisie. Największymi skupiskami ludności żydowskiej były Berlin, Frankfurt nad Menem, Wrocław, Hamburg, Kolonia. Tylko 13% niemieckich Żydów mieszkało w małych miejscowościach i na wsi. Prawie 20% ludności żydowskiej objętych spisem stanowili obywatele innych państw mieszkający na terenie Niemiec i bezpaństwowcy.

Należy zaznaczyć, że naziści posługiwali się kategorią rasy, a nie religii, określając kto jest Aryjczykiem, a kto Żydem i w kolejnym spisie ludności z 1939 roku użyto definicji zawartych w Ustawach Norymberskich. *Volkszählung der Bevölkerung des Deutschen Reiches nach den Ergebnissen der Volkszählung 1933*. [br. inf. o aut.] Verlag Paul Schmidt, Berlin 1936.

4 „Israelitisches Familienblatt”, numer 21 z 24 maja 1933 roku, w którym to udostępniono łamy przedstawicielom różnych odłamów judaizmu i reprezentantom organizacji zrzeszających Żydów, aby zabrali głos, debatując o przyszłości niemieckich Żydów.

5 por. artykuł Heinricha Sterna, Przewodniczącego Związku Liberalnego Judaizmu w Niemczech, z którego wynika, że Żydzi, którzy uważali się za patriotycznych Niemców, popierali niektóre założenia „narodowej rewolucji”, byli jednak wstrząśnięci ciosami politycznymi i gospodarczymi wymierzonymi w społeczność żydowską. Najważniejszym zadaniem wg Sterna jest zobowiązanie podjęte wobec następnych pokoleń Żydów niemieckich, by nie porzucić idei „Ojczyzny naszych serc!” Heinrich Stern, *Des deutschen Juden seelische Not*, „Israelitisches Familienblatt”, 24.05.1933, nr 21, s. 1.

6 Aby uniknąć stosowania problematycznego terminu używanego przez nomenklaturę nazistowską „Aryjczycy”, będę używać określenia Niemcy w stosunku do nieżydowskiej społeczności niemieckiej.

jeden przodek pochodzenia żydowskiego (babka lub dziadek), aby zostać uznanym za „Niearyjczyka” i utracić posadę państwową oraz dotychczasową pozycję społeczną. W konsekwencji tej ustawy pracę straciła prawie połowa urzędników państwowych pochodzenia żydowskiego<sup>7</sup>, reszta została zwolniona po wprowadzeniu Ustaw Normyberberskich w 1935 roku, które całkowicie pozbawiły Żydów *praw obywatelskich*. Nie sposób wymienić wszystkich wprowadzonych w latach 1933–1945 przez urzędy centralne i lokalne samorządy ustaw, rozporządzeń, zarządzeń i dekretów<sup>8</sup>, które dotyczyły ludności żydowskiej, bo lista liczyłaby setki pozycji i nie jest to tematem niniejszego artykułu.

Posunięcia władz zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym odbiły się negatywnie na całej ludności żydowskiej: od dzieci po pokolenie seniorów. Pogarszająca się z dnia na dzień sytuacja wymagała zdecydowanych działań organizacji żydowskich, które musiały zająć się m.in. pomocą materialną, organizacją żydowskiego szkolnictwa czy wsparciem procesu emigracji<sup>9</sup>. Ważną rolę w walce o przetrwanie miały odegrać kobiety: matki, żony i córki, na których spoczywały teraz nie tylko obowiązki rodzinne, łącznie z odpowiedzialnością za edukację dzieci oraz wychowanie w duchu tradycji, ale też praca zarobkowa, działalność na rzecz wspólnoty, walka o uwolnienie aresztowanych mężów, synów czy ojców i załatwianie formalności emigracyjnych. Jak pisała Edith Scheinmann-Rosenzweig, wdowa po filozofie Franzu Rosenzweigu, w liście do pisarki Margarete Susman, wielu jej znajomych podjęło decyzję o emigracji już w pierwszym roku dyktatury nazistowskiej: „Właśnie w tych dniach spotyka mnie kolejny cios, do tej pory najgorszy, wywołany decyzją kolejnych już przyjaciół o wyjeździe z kraju. Wokół mnie narasta pustka [...]. Wzmaga się we mnie przekonanie, coraz wyraźniej wiem, że muszę tu pozostać”<sup>10</sup>.

Na barki tych, którzy pozostawali, a były to w większości kobiety, spadł obowiązek pracy w strukturach *Reichsvertretung der Juden in Deutschland* (Delegacji Żydów w Niemczech), w szkolnictwie, instytucjach kultury np. w utworzonym w roku 1933 *Jüdischer Kulturbund* (Żydowskim Związku Kulturalnym) oraz w gremiach prasowych.

7 Weterani I wojny światowej oraz ojcowie, których synowie zginęli na froncie, mogli zachować swoje posady. We wrześniu 1933 roku ogłoszono kolejną zmianę ustawy, w której zezwolono wdowom po weteranach I wojny światowej na dalsze zatrudnienie w urzędach państwowych.

8 Bruno Blau wymienia 433 ustawy, regulacje, dekryty, zarządzenia o zasięgu krajowym. por. Bruno Blau, *Das Ausnahmerecht für die Juden in Deutschland*. Düsseldorf, Verlag Allgemeine Wochenzeitung der Juden in Deutschland, 1954. Tylko w latach 1933–1937 władze Berlina wydały ponad 80 zarządzeń lokalnych ograniczających prawa żydowskich mieszkańców stolicy. Por. Wolf Gruner, *Judenverfolgung in Berlin 1933–1945. Eine Chronologie der Behördenmassnahmen in der Reichshauptstadt*. Berlin, Stiftung Topographie des Terrors, 2009.

9 Redaktor periodyku berlińskiej Gminy Żydowskiej „Gemeindeblatt der jüdischen Gemeinde zu Berlin”, podsumowując w artykule wstępnym rok 1935, stwierdza: „W ubiegłych miesiącach przekonaliśmy się dobitnie, iż liczyć możemy jedynie na własne siły i jedynie w nas samych tkwi gwarancja budowy nowej egzystencji”. Numer 52 z 29.12.1935 roku, rocznik 25, s. 1–2.

10 List Edith Scheinmann do Margarete Susman z 31.08.1933 roku. Rękopis znajduje się w Archiwum Literatury Niemieckiej w Marbach, Signatura. HS.1988.0011.00908.

Z roku na rok rosła liczba kobiet zatrudnionych w redakcjach periodyków żydowskich i publicystek do nich pisujących. Dotyczyło to przede wszystkim trzech najważniejszych gazet żydowskich nazywanych potocznie „Trojką”, czyli: syjonistycznej „Jüdische Rundschau”, „CV Zeitung” związanej z *Central Verein der Juden in Deutschland* oraz „Israelitisches Familienblatt”, która była organem niezależnym<sup>11</sup>. Także w innych organach prasowych niemieckich Żydów prowadzone były debaty na najważniejsze dla społeczności tematy: „[...] dzięki swojej prasie niemieccy Żydzi w latach 1933–1938 [...] zachowali pewien ograniczony obszar publicznej dyskusji i mogli w określonych ramach wyrażać autentyczne jednostkowe i zbiorowe opinie”<sup>12</sup>. Katrin Diehl wymienia około 120 tytułów gazet, czasopism, biuletynów gmin żydowskich, grup zawodowych oraz różnych instytucji<sup>13</sup>, a ich nakład wynosił ponad milion egzemplarzy. Zdecydowana większość wydawnictw wspierała inicjatywy kierowanej przez rabina Leo Baecka *Reichvertretung der deutschen Juden*<sup>14</sup> oraz działalność innych organizacji społecznych i kulturalnych. Jak pisał Herbert Freeden, dziennikarz aktywnie uczestniczący w ówczesnym życiu publicystycznym i kulturalnym, prasie żydowskiej wyznaczono trudne zadanie – gazety miały nie tylko przekazywać swoim czytelnikom informacje, ale także miały owych czytelników pocieszać, zachęcać ich do działania, ostrzegać przed niebezpieczeństwem i nimi kierować<sup>15</sup>.

Pomimo że redakcje gazet stawały się z miesiąca na miesiąc coraz ostrożniejsze i cenzurowały wypowiedzi autorów, nie uniknęły one w latach 1933–1938 ingerencji

---

11 Herbert Freeden podaje nakład periodyków żydowskich. „CentralVerein Zeitung” wydawano w roku 1934 w 50 000 egzemplarzach, w 1938 z racji licznego odpływu ludności żydowskiej z Niemiec, nakład zmniejszono do 39 500 egzemplarzy, nakład „Jüdische Rundschau” w 1934 to 37 000, w roku 1938 już tylko 25 300, dla „Israelitisches Familienblatt” w 1934 to 36 500, a w 1938 nakład wynosił 26 500. Herbert Freeden, *Die jüdische Presse im Dritten Reich*, Jüdischer Verlag bei Athenäum, Frankfurt am Main, 1987, s. 36. Istniały także lokalne publikacje o znaczącym nakładzie, np. „Gemeindeblatt der jüdischen Gemeinde zu Berlin”.

12 B. Wasserstein, *W przededniu. Żydzi w Europie przed drugą wojną światową*, Magnum, Warszawa 2012, s. 236–237.

13 Pełną listę periodyków żydowskich wychodzących w latach 1933–1938 można znaleźć w Kathrin Diehl, *Die jüdische Presse im Dritten Reich. Zwischen Selbstbehauptung und Fremdbestimmung*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen, 1997, s. 124–144. Patrz także Margaret T. Edelheim-Muehsam, *The Jewish Press in Germany*, „Leo Baeck Institute Yearbook” 1956, nr 1, s. 163–176. Autorka wylicza 65 periodyków, które ukazywały się w 1938 roku, w tym cztery gazety, których nakład wynosił 108 488 egzemplarzy.

14 Organizacja *Reichvertretung der deutschen Juden*, której prezydentem był Leo Baeck, reprezentowała mniejszość żydowską w Niemczech, nadzorowała szkolnictwo, pomoc społeczną, opiekę zdrowotną oraz emigrację. Od roku 1941 do zadań organizacji należało też przygotowanie list osób wybranych do deportacji oraz zapewnienie żywności i opieki medycznej w miejscach zbiórek. W związku z wprowadzeniem Ustaw Norymberskich została przemianowana na *Reichsvertretung der Juden in Deutschland*, a w czerwcu 1939 roku na *Reichsvereinigung der Juden in Deutschland*.

15 H. Freeden, *Die jüdische Presse im Dritten Reich*, Jüdischer Verlag bei Athenäum, Frankfurt am Main 1987, s. 15–16.

cenzury w postaci tzw. *Nachzensur* (cenzury działającej wstecz), polegającej na konfiskowaniu poszczególnych numerów i czasowym zakazie publikacji<sup>16</sup>. Zarządzenia wydane po pogromie w listopadzie 1938 roku (zwanym Nocą Kryształową) położyły kres działalności publicystycznej: zakazano wydawania prasy żydowskiej i zlikwidowano wydawnictwa. Jedyną dopuszczoną przez władze nazistowskie publikacją był wychodzący do 4.06.1943 roku „*Jüdisches Nachrichtenblatt*”, raczej biuletyn informacyjny niż gazeta, którego najważniejszym zadaniem było informowanie społeczności zarówno o zarządzeniach władz centralnych, jak i przepisach lokalnych. Wyłącznie w roku 1939 zezwolono, aby gazeta liczyła więcej stron i oprócz przedruku zarządzeń, informacji o funkcjonowaniu organizacji żydowskich oraz o życiu emigrantów żydowskich w Palestynie i innych krajach, zawierała dział poświęcony wydarzeniom kulturalnym organizowanym przez *Kulturbund* oraz drukowała teksty literackie.

Jak już wspomniałam, dyskusja o sytuacji ludności pochodzenia żydowskiego w nazistowskich Niemczech i wyzwaniach stojących przed tą społecznością była toczona na łamach żydowskich gazet i czasopism od początku 1933 roku. Także kobiety – redaktorki, dziennikarki, pisarki, postaci świata nauki, działaczki społeczne, w tym działaczki ruchu kobiecego z *Jüdischer Frauenbund* (Żydowskiej Organizacji Kobiet) – zabierały głos w tych debatach, a ich liczne publikacje dotyczyły bezpośrednio sytuacji kobiet. Do najważniejszych publicystek należały Ewa Jungmann-Reichmann, działaczka *Central Verein der Juden in Deutschland*, redaktorka naczelna literacko-kulturalnego czasopisma „*Der Morgen*”, współzałożycielka *Jüdischer Kulturbund*<sup>17</sup>; germanistka Bertha Badt-Strauss, jedna z pierwszych kobiet w Prusach, która uzyskała tytuł doktora, działaczka ruchu syjonistycznego, uznana publicystka i autorka książek; Hannah Karminski, bliska współpracownica Berthy Pappenheim, działaczka *Jüdischer Frauenbund* i redaktorka naczelna *Blätter des Jüdischen Frauenbundes für Frauenarbeit und Frauenbewegung*; pisarka i dziennikarka Martha Wertheimer, w latach 1936–1938 redaktorka naczelna „*Israelitisches Familienblatt*”; Meta Samson, pedagog i pisarka; Mala Laaser, pisarka i ostatnia redaktorka „*Das Blatt der jüdischen Frau*”. O ile działaczki syjonistyczne od początku nawoływały do emigracji do Palestyny i odbudowy tam państwa żydowskiego, znaczna większość dziennikarek i publicystek wiązała swoją przyszłość z Niemcami. Sytuacja zaczęła zmieniać się diametralnie po wprowadzeniu Ustaw Norymberskich, a wydarzenia

---

16 Latem 1935 roku „*CV-Zeitung*” i „*Israelitisches Familienblatt*” nie ukazywały się przez trzy miesiące, a „*Jüdische Rundschau*” otrzymała zakaz publikacji przez miesiąc. Wiązało się to z krytycznymi artykułami o wprowadzeniu Ustaw Norymberskich. Por. H. Freeden, *Die jüdische Presse im Dritten Reich*, Jüdischer Verlag bei Athenäum, Frankfurt am Main 1987, s. 74.

17 Utworzony latem 1933 roku w Berlinie *Kulturbund Deutscher Juden*, (Żydowski Związek Kulturalny) zrzeszający żydowskich artystów i organizujący wydarzenia kulturalne dla żydowskich mieszkańców, stał się jedną z dwóch najdłużej działających instytucji kulturalnych Żydów w Trzeciej Rzeszy. W ramach berlińskiego *Kulturbundu* działały teatr, opera, orkiestra, chór, dział organizujący odczyty. Także w innych miastach organizacja oferowała szeroką gamę wydarzeń kulturalnych.

roku 1938 pokazały, że jedyną szansą na przeżycie jest natychmiastowa emigracja z Niemiec<sup>18</sup>.

Wiele periodyków wydawało dodatki skierowane do czytelniczek: „Israelitisches Familienblatt” publikował „Aus der Welt der Frau”, „Das Blatt der deutschen Jüdin” (od roku 1935 „Das Blatt der jüdischen Frau”) ukazywał się regularnie w „CV-Zeitung”, a dodatki „Frauen-Blatt” i „Frauen-Rundschau” w organie syjonistów *Jüdische Rundschau*. Poruszana w nich problematyka wskazuje na to, że choć represje skierowane były przeciwko całej społeczności, ich skutki bywały inne dla mężczyzn niż dla kobiet. Dotyczyło to przede wszystkim emigracji, kształcenia, pracy zarobkowej oraz podziału obowiązków domowych. Na przykład organizacje żydowskie wspierały przede wszystkim emigrację mężczyzn, ponieważ do czasu *Polenaktion* w roku 1938<sup>19</sup> prawie wyłącznie mężczyźni narażeni byli na aresztowanie, uwięzienie w obozach koncentracyjnych czy przemoc fizyczną ze strony SA czy Gestapo. Przez długi czas wierzono, że naziści oszczędzą żydowskie dzieci i kobiety, dlatego w pierwszych latach reżimu nazistowskiego Niemcy opuszczali przede wszystkim mężczyźni, w zależności od sytuacji sami lub z całą rodziną, rzadziej natomiast niezamężne kobiety lub matki samotnie wychowujące dzieci. Statystyki potwierdzają, że kobiety powyżej 50. roku życia znacznie częściej niż inne grupy społeczności żydowskiej w Niemczech zostały deportowane do obozów zagłady i tam zamordowane<sup>20</sup>.

Dyskurs prasowy dotyczący kobiet można podzielić tematycznie i chronologicznie. W roku 1933 po wprowadzeniu *Ustawy o odbudowie służby państwowej* dyskutowano o trudnym wyborze pomiędzy prawem kobiet do pracy zawodowej a dobrem wspólnoty. Argumentowano, że dla dobra wspólnoty żydowskiej kobiety powinny „w obliczu zagrożenia pozycji zawodowej żydowskich mężczyzn” zrezygnować z najbardziej pożądaných zawodów i przekwalifikować się, aby podjąć pracę w szkolnictwie, opiece socjalnej lub pielęgniarstwie. Podkreślano, że dla kobiet utrata pracy nie jest aż tak deprymująca jak dla mężczyzn, gdyż pracują one głównie w celach zarobkowych i nie traktują pracy zawodowej w kategoriach powołania<sup>21</sup>.

Inny temat, który zdominował dyskurs prasowy, to zmiany zachodzące w rodzinach żydowskich i nowe wyzwania stojące przed kobietami. W obliczu narastających prześladowań idee promujące asymilację Żydów zostały poddane krytyce. Ruch syjonistyczny propagujący powrót do korzeni żydowskich i osadnictwo w Palestynie, aby budować nowe państwo żydowskie zyskiwał coraz więcej zwolenników, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Przedstawiciele wszystkich nurtów judaizmu zgodnie

---

18 Zmianę nastrojów społeczności żydowskiej można prześledzić, studiując literaturę dokumentu osobistego, korespondencję urzędową, ale także artykuły prasowe.

19 Masowe wygnanie około 17 tysięcy obywateli polskich pochodzenia żydowskiego z Niemiec do Polski, których wywieziono pociągami do granicy z Polską i tam porzucono. Akcja odbyła się 28–29 października 1938 i objęła całą społeczność bez względu na płeć i wiek.

20 Por. M. Kaplan, *Jüdische Frauen im Nazi-Deutschland 1933–1939*, [w:] *Lektüren und Brüche. Jüdische Frauen in Kultur, Politik und Wissenschaft*, red. M. M. Jansen, I. Nordmann, Königstein/Taunus 2000, s. 209.

21 Dr. K.M. *Der Lebenskampf der jüdischen Frau*, „Centralverein Zeitung” 1933, nr 41, s. 1–2.

podkreślali rolę rodziny jako instytucji oferującej członkom wspólnoty poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji<sup>22</sup>. Ważną rolę miały tu spełniać kobiety jako orędowniczki duchowego odrodzenia. Sytuację kobiet żydowskich w Niemczech w roku 1934 można opisać, przywołując słowa Else Rabin: pani domu stała się służącą, musiała zastąpić pracę umysłową pracą fizyczną, nauczyć się oszczędności i skoncentrować się na wsparciu rodziny i społeczności w tych trudnych czasach<sup>23</sup>. Żydowskim matkom, które w większości pochodziły z rodzin zasymilowanych, nieprzestrzegających tradycji, wyznaczono nowe zadania: kształcenie dzieci w duchu tradycji żydowskiej i pielęgnowanie żydowskich rytuałów. Wymagano od kobiet, aby przyswoiły wiedzę o żydowskich świątach i w sposób zgodny z tradycją celebrowały szabat, Pesach i inne dni świąteczne. Rok później Dorris Wittner<sup>24</sup>, uznana berlińska dziennikarka i pisarka, w tym samym duchu określiła obowiązki kobiet wobec społeczności: „w dzisiejszych czasach wymagamy od żydowskiej kobiety, aby stała się strażniczką życia duchowego, tradycji i przekazów religijnych swojego narodu”<sup>25</sup>. Kobiety, przed którymi nie stoją wyzwania pracy zarobkowej, powinny pójść w ślady biblijnych pierwowzorów i dla zapewnienia przyszłości narodu żydowskiego poświęcić się macierzyństwu.

W roku 1935 wprowadzono Ustawy Norymberskie, pozbawiające Żydów praw obywatelskich i zakazujące zatrudniania aryjskich pomocy domowych. Spowodowało to, że na kobietach żydowskich obciążonych już licznymi obowiązkami, takimi jak praca zarobkowa, wychowanie i kształcenie dzieci, działalność charytatywna na rzecz wspólnoty, przygotowania do wyjazdu z Niemiec, spoczął dodatkowo ciężar prowadzenia gospodarstwa domowego. W sytuacji pogarszającego się położenia ekonomicznego większości rodzin oraz zakazu koszerne uboju zwierząt było to nie lada wyzwaniem, zwłaszcza dla rodzin przestrzegających zasad kaszrutu. Dlatego też artykuły dotyczące prowadzenia gospodarstwa domowego zdominowały w tamtych okresie łamy dodatków dla kobiet<sup>26</sup>. Wśród nich warto wyróżnić felietony pedagog Mety Samson, która opowiadała się za podziałem obowiązków domowych wśród członków rodziny łącznie z panem domu<sup>27</sup>.

22 *Familien in Sturm* „CentralVerein Zeitung” 1933, nr 46, s. 1.

23 E. Rabin, *Die historische Aufgabe der jüdischen Frau*, „Israelitisches Familienblatt” 1934, nr 20, s. 18.

24 Więcej informacji o działalności publicystycznej Dorris Wittner znajdziemy w artykule Kerry Wallach, *Front-Page Jews. Dorris Wittner's (1880–1937) Berlin Feuilletons*, [w:] *Discovering Women's History: German-Speaking Journalists (1900–1950)*, red. Ch. Spreizer, Peter Lang, Oxford 2014, s. 123–145.

25 D. Wittner, *Leben in der Gemeinschaft*, „Israelitisches Familienblatt” 1935, nr 17, s. 28.

26 Np. gazeta „Jüdische Rundschau” poświęciła temu zagadnieniu wiele artykułów: M. Wittenberg, *Die Hausangestelltenfrage* (1936, nr 4, s. 4); M. Blank, *Mit oder ohne Mädchen? Der jüdische Haushalt – heute* (1936, nr 8, s. 5). Patrz także A. Bednarowska, *Świat kobiet w świetle prasy żydowskiej w Niemczech w latach 1933–1938*, [w:] *Prasa w warsztacie badawczym historia*, red. K. Karolczak, K. Meus, Kraków, 2017, s. 169–184.

27 Por. M. Samson, *Alte und neue Hausfrauensorgen*, „CentralVerein Zeitung” 1936, nr 1; M. Samson, *„Wer” macht „was”?*, „CentralVerein Zeitung” 1936, nr 22.

Kolejnym ważnym tematem, którym zajmowała się prasa, była kwestia emigracji dzieci i młodzieży. Już w roku 1938 społeczność żydowska była przekonana, że dla Żydów nie było przyszłości w Niemczech i najważniejszym zadaniem stało się uratowanie młodego pokolenia. Młodzi ludzie, odrzucając poglądy rodziców popierających tendencje asymilacyjne, wstępowali masowo do organizacji syjonistycznych i przygotowywali się na wyjazd do Palestyny, aby tam jako *chaluzim* budować podwaliny państwa żydowskiego, dzieci zaś wysyłano w ramach akcji ratunkowej pod nazwą „Kindertransport” do rodzin zastępczych w Wielkiej Brytanii, Holandii, Belgii, Francji, Szwecji i Szwajcarii. Martha Wertheimer, redaktor naczelna „Israelitisches Familienblatt”, omawiając aliję młodych niemieckich Żydów, apelowała do rodziców ubolewających nad tym, że ich dzieci wykonują ciężką pracę fizyczną, aby byli dumni z osiągnięć pokolenia osadników, które buduje swoją przyszłość w Palestynie. Matka powinna wspierać dzieci, które przygotowują się do pracy w rolnictwie, rzemiośle czy jako pomoc domowa, i przekonać młodzież marzącą o pracy umysłowej, że w obecnych czasach tylko praktyczny zawód daje gwarancje przetrwania<sup>28</sup>. Konflikt pomiędzy generacjami odzwierciedlał dobitnie fragment listu 16-letniej Ruth, od trzech lat mieszkającej w Palestynie. Gdy rodzice wysłali jej suknię z tafty, aby zamiast krótkich spodni i bluzy, ubierała się jak przystało pannie z mieszczańskiej rodziny, odpowiedziała: „Najukochańszy Tatusiu, [...] Gdybym nagle włożyła suknię z tafty, którą mi wysłaliście, to zareagowano by tak, jakbyś Ty przyszedł w styczniu do pracy w kostiumie kąpielowym”<sup>29</sup>.

Rola matek sprowadzała się coraz częściej do wyczekiwania na listy od dzieci, które musiały opuścić ojczyznę, a popularne stało się powiedzenie: „Aus Kindern wurden Briefe” (Dzieci stały się listami). Kobietom, zwłaszcza starszym, trudno było wyemigrować i dlatego organizacje żydowskie, w szczególności *Jüdischer Frauenbund* i *Hilfsverein der Juden in Deutschland* (Organizacja charytatywna Żydów w Niemczech), apelowały o zmianę polityki emigracyjnej<sup>30</sup>.

Stosunkowo najciekawsze debaty dotyczące kobiet żydowskich prowadzone były na łamach „CV-Zeitung”. W połowie roku 1938 redaktorka dodatku „Das Blatt der jüdischen Frau” Mala Laaser poprosiła czytelniczki gazety oraz grono znanych postaci (m.in. publicystkę Berthę Badt-Strauss, pierwszą niemiecką rabinę Reginę Jonas, redaktorkę naczelną „CV-Zeitung” Margaret Edelheim), aby spróbowały scharakteryzować współczesną żydowską kobietę, która musi pogodzić obowiązki rodzinne z pracą zawodową i życiem intelektualnym. Mala Laaser przestrzegała kobiety przed skutkami nadmiernego obciążenia pracą zawodową, której nie da się pogodzić z życiem rodzinnym, i proponowała wprowadzenie systemu zbiorowych zobowiązań, tak jak uczynili to żydowscy osadnicy w Palestynie<sup>31</sup>. Jedna z czytelniczek,

28 M. Wertheimer, *Wessen Glück?*, „Israelitisches Familienblatt” 1938, nr 2, s. 19.

29 *Kind der Gegenwart*, „Israelitisches Familienblatt” 1938, nr 16, s. 10.

30 Odezwa *Mehr Frauen für Auswanderung!* Hilfsverein der Juden in Deutschland została przedrukowana np. przez „Jüdische Rundschau” 1938, nr 6 i „Centralverein Zeitung” 1938, nr 3.

31 Pierwszą część debaty „Was haben Sie zum Thema Frau zu sagen” (Co mają Panie do powiedzenia o sytuacji kobiet) znajdziemy w numerze 25 „CV-Zeitung” z dnia 23.06.1938 roku, 2. Beiblatt, s. 5–6.



pracownica socjalna dobitnie podsumowała sytuację starszych kobiet, przywołując przykład żydowskiej matki, którą od miesięcy stara się daremnie wysłać do jednego z jej czworga żyjących za granicą dzieci. Przywołuje przy tym stare powiedzenie: matka może wyżywić dziesięcioro dzieci, ale dziesięcioro dzieci nie wyżywi jednej matki. Bertha Badt-Strauss przedstawiła trzy wzorce do naśladowania: biblijną matkę Rachelę, Rahel Levin-Varnhagen, która prowadziła słynne salony literackie w Berlinie okresu romantyzmu, oraz pierwszą hebrajską poetkę Rachel Bluwstein, pokazując, że żydowska kobieta, czerpiąc z tradycji, potrafi sprostać wszelkim wyzwaniom. Stanowisko zajęła też Hannah Karminski, przewodnicząca *Jüdischer Frauenbund*. Karminski nie zgadzała się ani z wnioskami Mali Laaser, ani z wyborem zaprezentowanych opinii i w następujący sposób opisała sytuację kobiet:

typowym dla obecnych czasów jest obraz kobiety żydowskiej, która w dużych, małych i tych najmniejszych gminach stara się zapewnić swojej rodzinie utrzymanie oraz poczucie bezpieczeństwa i spokój. Powszednim jest obraz mężatki lub kobiety niezamężnej, która stoi przed koniecznością emigracji i czerpie z doświadczenia nabytego w trakcie edukacji i pracy zawodowej; obraz kobiety, którą cechuje odwaga, aby rozpocząć wszystko od nowa i zawrzeć niepewnemu losowi; obraz matki i żony, która każdego dnia udowadnia, że pracą swoich rąk i wiarą w powodzenie potrafi w każdych warunkach zatroszczyć się o męża i dzieci<sup>32</sup>.

Dodała, że właśnie z doświadczenia podwójnego obciążenia pracą zawodową i obowiązkami rodzinnymi, tak skrytykowanego przez Laaser, kobiety czerpią siłę, aby odnaleźć wewnętrzną równowagę. Rekapitułując krótki zarys dyskursu prowadzonego na łamach prasy żydowskiej, można stwierdzić, że publicyści dostrzegali znaczenie sytuacji kobiet dla dobra całej wspólnoty i dlatego z uwagą podchodzono do problemów, z którymi przyszło im się zmagać.

Dyskurs na tematy społeczne prowadzony w dziale informacyjnym gazet znajdował odzwierciedlenie w drukowanych na łamach prasy tekstach literackich. Gazeta „Israelitisches Familienblatt”, podobnie jak pozostałe gazety i czasopisma żydowskie wydawane w Niemczech, regularnie publikowała wiersze, opowiadania oraz powieści w odcinkach. Było to podyktowane tradycją – od powstania gazety w 1898 roku do 1938 ukazało się w „Israelitisches Familienblatt” ponad 200 powieści w odcinkach, a utwory literackie były integralną częścią periodyku<sup>33</sup>.

Utwory te spełniały (i nadal spełniają) oprócz rozrywki inną ważną rolę. Jak zauważa Niklas Luhmann, literatura popularna, kreując rzeczywistość, pozwala

32 H. Karminski, *Die erste Seite* (felieton redaktor naczelnej), „Blätter des Jüdischen Frauenbundes” 1938, R. 14. Przedrukowany w „Centralverein Zeitung” 1938, nr 34, s. 2 w dodatku *Das Blatt der jüdischen Frau*.

33 M. Steer, *Fortsetzungsromane in deutsch-jüdischen Zeitschriften vor 1945*, [w:] *Die jüdische Presse. Forschungsmethoden – Erfahrungen – Ergebnisse*, red. S. Marten-Finnis, M. Bauer, M. Winkler, Bremen: Edition Lumière, 2007, s. 144. Oprócz „Israelitisches Familienblatt” powieści w odcinkach drukowały regularnie także „Jüdische Rundschau” i „Ost und West”.

czytelnikom na usytuowanie się w reprezentowanym świecie. Fikcyjne formy przekazu opierające się na jednostkach, które same kształtują swoją tożsamość, zmagając się z dylematami, dokonując nie zawsze słusznych wyborów i popełniając błędy, pozwalają czytelnikowi na pracę nad własną „tożsamością”, oferując wiele punktów odniesienia, których nie można znaleźć w wiadomościach lub w reklamach. Czytelnik może zadać sobie pytanie, czy jest zadowolony z siebie i otaczającego go świata, czy utożsamia się z bohaterami fabuły, dostrzega różnice<sup>34</sup>.

Literatura popularna stała się zatem kolejnym środkiem przekazu mającym na celu zmianę światopoglądu niemieckich Żydów. Asymilację miało zastąpić utożsamienie z żydowskością, solidarność ze społecznością żydowską i uznanie wyższości dobra wspólnoty nad szczęściem pojedynczej jednostki. Wszystko w imię przetrwania narodu. Problemy i wyzwania stojące przed społecznością żydowską, omawiane na pierwszych stronach gazet, stawały się kanwą powieści, opowiadań i nowel. Rozterki żydowskich mieszkańców Niemiec stawały się rozterkami fikcyjnych bohaterów, którzy walczyli z przeciwnościami świata zewnętrznego, wrogo nastawionego do żydowskiej wspólnoty. Aby uniknąć ingerencji cenzury, autorzy często przenosili akcję w odległe czasy lub do innych krajów, aby pokazać, że Żydzi, żyjący od wieków w diasporze, trwali w wierze i byli wierni tradycji i dzięki temu przetrwali. Popularne były utwory epickie nawiązujące do tematyki biblijnej, opisujące życie *Chaluzim* (osadników) w Palestynie, czy opowiadki o Żydach Wschodnioeuropejskich.

Wybierając teksty literackie, redakcje gazety i innych periodyków kierowały się potrzebami odbiorców, a ci oczekiwali odskoczni od przytłaczającej ich codzienności. W lutym 1937 roku redakcja „Israelitisches Familienblatt” zamieściła na pierwszej stronie czołówkę *Antwort an den Leser* (Odpowiedź na głos czytelnika), w której odpowiedziała na krytyczne uwagi dotyczące doboru tematów poruszanych na łamach periodyku:

Możemy tylko powiedzieć, że najchętniej zapełnilibyśmy wszystkie strony naszej gazety mnóstwem dobrych wiadomości, wiatami i słowami pocieszenia. [...] Ale niestety nasze życie jest ciężkie, a prawda, która jest naszym standardem, wymaga od nas nazywania rzeczy po imieniu. Oprócz tej prawdy, której musimy służyć, istnieje także odpowiedzialność, którą na siebie przyjmujemy. Bo nie ma wątpliwości, że odpowiedzialnością jest to, jak rozmawia się dzisiaj z żydowskimi czytelnikami. Nie należy ich okłamywać, [...]. Trzeba im powiedzieć, jak wygląda ich świat<sup>35</sup>.

Zadaniem gazety było, jak argumentowano, wskazanie drogi, jaką powinna obrać wspólnota żydowska, aby przetrwać. I tu gazeta reprezentowała poglądy większości członków ówczesnej społeczności żydowskiej, która była zdania, że narastającym z dnia na dzień antysemitycznym nastrojom społecznym i polityce rządu, dążącej do pozbawienia Żydów ich praw obywatelskich, należy się przeciwstawić poprzez odrzucenie idei asymilacyjnych i powrót do religii i tradycji żydowskiej.

34 Por. Niklas Luhmann, *La Réalité Des Médias de Masse*. Paris: Diaphanes, 2012, s. 83.

35 J.P., *Antwort an den Leser*, „Israelitisches Familienblatt” 1937, nr 8, s. 1.

Tylko Żydzi utożsamiający się ze swoją religią, tradycją, kulturą i wspólnotą są w stanie przetrwać jako społeczność, tak jak to miało miejsce przez setki lat życia w diasporze.

Redakcje gazet spierały się co prawda w kwestiach światopoglądu, ale zgodnie promowały żydowską kulturę i literaturę. Także w „Israelitisches Familienblatt” znajdziemy artykuły poświęcone zagadnieniom kultury – zarówno tej wysokiej, jak i popularnej. Dyskutowano o istocie kultury żydowskiej i działalności *Kulturbundu* (Żydowskiego Związku Kulturalnego). Debatowano o roli i formie literatury w obliczu sytuacji, w której znalazła się żydowska społeczność w Niemczech. Promowano literaturę żydowskich autorów, zamieszczając powieści w odcinkach, nowele, opowiadania, wiersze zarówno uznanych pisarzy, jak i debiutantów. Publikowano tłumaczenia tekstów literackich z hebrajskiego i jidysz oraz recenzje i omówienia książek wydawanych w żydowskich wydawnictwach<sup>36</sup>.

Na pytanie, jak w tej trudnej rzeczywistości pisać, jakie tematy poruszać, aby znaleźć uznanie krytyków i czytelników, znajdujemy odpowiedź w artykule z czerwca 1933 roku. Autor nawołuje, aby czerpać z historii żydowskiej, wybierając zdarzenia, których nie było się bezpośrednim świadkiem. O terażniejszości należy pisać z perspektywy starca, który widział lepsze czasy, o przeszłości z perspektywy młodzieńca, który patrzy na historię poprzez wydarzenia dnia dzisiejszego<sup>37</sup>. Przed literaturą stawiano ambitne cele. Jak zauważył w roku 1938 pisarz Gerson Stern, powieść żydowska powinna skierować czytelnika ku żydowskiej samoświadomości, ku zakorzenieniu w wielotysięcznej historii narodu żydowskiego, z której można czerpać poczucie siły i dumy. „Oby mistrz odnalazł słowa, które otworzą wszystkie drzwi”<sup>38</sup>.

Dobór tekstów literackich drukowanych na łamach „Israelitisches Familienblatt” był zatem podporządkowany głównym założeniom, jakie przyjęła redakcja gazety – powrotu do korzeni i krzewieniu tradycji żydowskich. Ważną rolę odegrała tu redaktorka naczelna gazety w latach 1936–1938 Martha Wertheimer, która była także poczytną autorką powieści i poradników dla kobiet. Na uwagę zasługują zwłaszcza jej powieść biblijna *Dienst auf den Höhen* (Posługa na wysokościach) z roku 1937 oraz poradnik dla kobiet zawierający teksty modlitw na różne okazje zatytułowany *Alle Tage deines Lebens. Ein Buch für jüdische Frauen* (Wszystkie dni twojego dnia. Książka dla żydowskich kobiet) wydany w roku 1935. Wertheimer

36 Zarówno „Israelitisches Familienblatt”, jak i inne periodyki wspierały pisarzy, którzy nie zawsze mogli liczyć na publikacje książkowe. W roku 1935 autorzy pochodzenia żydowskiego zostali wyrzuceni z *Reichsschrifttumskammer* (Izby Piśmiennictwa Rzeszy), co oznaczało, że mogli publikować książki jedynie w żydowskich wydawnictwach. Te jednak wydawały niewielkie nakłady książek i wybierały najczęściej znanych autorów.

37 R. Meinhardt, *Literarischer Wettbewerb*, „Israelitisches Familienblatt” 1933, nr 25, s. 10.

38 G. Stern, *Jüdischer Roman in Deutschland*, „Israelitisches Familienblatt” 1935, nr 12, s. 17. Szerzej o debacie prasowej pisze np. Saskia Schreuder w rozdziale drugim *Würde im Widerspruch. Jüdische Erzählliteratur im nationalsozialistischen Deutschland 1933–1938*. Max Niemeyer Verlag, Tübingen, 2002, s. 19–54.

propagowała tożsamość żydowską nie tylko w felietonach oraz artykułach informacyjnych i odpowiedni dobór tekstów literackich ukazujących się w gazecie, ale także poprzez swoją działalność społeczną. Często odwiedzała prowadzony przez *Jüdischer Frauenbund* dom dla samotnych matek w Neu-Isenburg, patronując uroczystościom związanym z ważnymi świętami religijnymi i oferując przywództwo duchowe. W swoich tekstach podkreślała, że najważniejszą rolę w walce o przetrwanie pełni rodzina żydowska, a w niej matka i żona, dbająca nie tylko o gospodarstwo domowe, ale przede wszystkim o potrzeby duchowe członków rodziny, strzegąca tradycji religijnych i przygotowująca dzieci do życia na emigracji.

Większość powieści drukowanych w „Israelisches Familienblatt” należało do literatury popularnej. Tym można tłumaczyć niewielką liczbę opracowań naukowych na ich temat. Początkowa niechęć badaczy historii i literatury niemieckich Żydów do badań nad kulturą popularną w okresie 1933–1938 spowodowała, że istnieje rozbieżność pomiędzy literaturą naukową a obrazem codziennego obcowania z literaturą i kulturą, jaki znajdziemy, czytając źródła dokumentu osobistego: listy, dzienniki czy autobiografie<sup>39</sup>.

Od marca 1934 roku do listopada 1938<sup>40</sup> zamieszczono w gazecie „Israelisches Familienblatt” sześć powieści żydowskich autorek<sup>41</sup>. Pierwszą z nich była *Die Entscheidung* (Decyzja) Evy Lotting (był to pseudonim Else Cohn), która ukazywała się od 1 marca 1934 roku. Jest to historia młodej Żydówki Sinaide, która musi wybrać pomiędzy miłością do Brazylijczyka Carlosa a religijną i przestrzegającą tradycji rodziną. W roku 1936 gazeta wydrukowała aż cztery powieści w odcinkach autorstwa kobiet. *Frau sucht Gott* (Kobieta szuka Boga) Alicji Landsberg publikowano pomiędzy 23 kwietnia a 9 lipca 1936 roku, *Das Geheimnis der Esther Hammeln* (Sekret Estery Hammeln) Bath Hillel (pseudonim Berthy Badt Strauss) drukowano od 2 lipca 1936 do 20 sierpnia 1936. Na kolejną powieść w odcinkach wybrano *Eve* popularnej autorki Josefy Metz. *Eva* gościła na szpaltach gazety przez dwa miesiące od sierpnia do października 1936 roku. Ostatnią powieścią zamieszczoną w roku 1936 (odcinki ukazywały się pomiędzy 10 grudnia 1936 roku a 29 lipca 1937) była *Eine Seele kehrt heim* (Dusza wraca do domu) Marthy Stern<sup>42</sup>.

39 Por. M. Steer, *Das Geheimnis der Esther Hammeln. Bertha Badt-Strauss Fortsetzungsroman von 1936 als Spiegel jüdischer Lebenswirklichkeit*, [w:] *Frauen und Frauenbilder in der europäisch-jüdischen Presse von der Aufklärung bis 1945*, red. E. Lappin, M. Nagel, Edition Lumière, Bremen, 2007, s. 223. Także czytając np. listy Pauli Hammerschlag, żony radcy prawnego Wyższego Sądu Krajowego w Berlinie, do siostry Margarete Susman, znajdujemy informacje, jakie powieści czytała ta przedstawicielka elity mieszczaństwa berlińskiego. Nie mogąc wypożyczyć książek z biblioteki, sięgała po powieści ze swojego księgozbioru, zachwycając się m.in. Helene Böhlau i jej *Stacja rozrządową* (List z 29.08.1941, Archiwum Literatury Niemieckiej w Marbach, spuścizna Margarete Susman).

40 W roku 1933 nie zamieszczono ani jednej powieści autorstwa kobiet.

41 W roku 1935 gazeta publikowała biblijną powieść katolickiej pisarki Henriette Brey *Wenn ich dein vergässe* („Jeśli o tobie zapomnę”).

42 Lola Martha Stern pisała pod pseudonimem Lola Stein i była autorką poczytnych powieści z gatunku literatury popularnej i powieści w odcinkach. W roku 1939 udało się jej wyemigrować do Wielkiej Brytanii.

Powieść w odcinkach Adeli Elkan<sup>43</sup> *Mutter von sechs Kindern*, która zostaje tu przytoczona jako przykład, publikowano, począwszy od 26 maja 1938 roku. Ostatni, 26 odcinek ukazał się 2 listopada 1938 roku. Kilka dni później po pogromie listopadowym (tzw. Nocy Kryształowej) prasa żydowska została zakazana, nie znamy zatem końca utworu, nie wiemy także, czy pisarka powieść ukończyła.

W pierwszym odcinku powieści poznajemy tytułową bohaterkę – młodą, niespełna 30-letnią Miriam Holz – oraz jej najbliższą rodzinę. Akcja powieści rozpoczyna się niedługo po zakończeniu I wojny światowej. Miriam i Jakob Holzowie prowadzą mały sklep na prowincji w zachodniej części Niemiec i tworzą typową drobnomieszczańską rodzinę żydowską. Wiodą skromne życie, wychowują dzieci w duchu tradycji i rytuałów żydowskich, kładąc nacisk na edukację. Małżeństwo doczekało się pięciorga dzieci, wkrótce ma przyjść na świat szóste. Jakob, skromny, ocytany i skłonny do refleksji mężczyzna, weteran I wojny światowej, nabawił się na froncie choroby płuc. Przez ostatnie cztery lata, gdy Jakob służył w armii, Miriam samodzielnie prowadziła sklep i zajmowała się dziećmi. Powrót ciężko chorego męża z frontu przekreślił nadzieję na poprawę sytuacji: „Cały dzień harowała, teraz czuła się senna i wykończona [...] Jak trudne było teraz jej życie!”<sup>44</sup>. Miriam ubolewa nad ciężką sytuacją materialną rodziny i faktem, że niebawem przybędzie kolejne dziecko, któremu należy zapewnić pożywienie i to w sytuacji, gdy jej mąż Jakob „chory na ciele i na duszy” jest umierający. Miriam, jak zapewnia narrator, znosi trudności z godnością, nigdy się nie uskarża, a teraz obiecuje mężowi na łożu śmierci, że będzie pracować do kresu sił, aby utrzymać sklep i zapewnić dzieciom odpowiednie wychowanie i warunki bytowe. Czytelniczki gazety identyfikowały się zapewne z bohaterką powieści, gdyż położenie ekonomiczne i społeczne Żydów niemieckich w połowie 1938 roku było katastrofalne. W wielu rodzinach kobiety, podobnie jak Miriam, samotnie stawiały czoła przeciwnościom, pracując zawodowo, wychowując i kształcąc dzieci, troszcząc się o starszych członków

---

43 Adele Elkan (1884–1943) urodziła się w Magdeburgu w roku 1884 w rodzinie mieszczańskiej. Większość życia spędziła w Berlinie. Była autorką poczytnych powieści dla dziewcząt i tłumaczką z języka angielskiego, przetłumaczyła np. *Szkarłatną literę* Nathaniela Hawthorna, od października 1917 do końca 1924 roku pracowała w redakcji tygodnika dla dziewcząt „Mädchenpost”. W latach 1919–1932 Elkan publikowała powieści, opowiadania i felietony (w „Moderne Welt” i „Die Bühne”), wydała w tym czasie ponad 35 książek. Drukowała także w wiedeńskiej prasie powieści w odcinkach, np. w 1923 *Lebenslüge*, w 1937 *Indisches Gift* w „Neues Wiener Journal”. Z akt Izby Piśmiennictwa Rzeszy wynika, że 27.02.1935 roku odrzucono jej podanie o członkostwo ze względu na żydowskie pochodzenie. Elkan pisała zarówno pod własnym nazwiskiem, jak i pod pseudonimami: Lore Körner, Eva Landmann, Hanna Brandt. O jej życiu prywatnym wiemy niewiele, w marcu i kwietniu 1938 roku umieściła w prasie ogłoszenie, że udziela lekcji angielskiego, co świadczy o tym, że poszukiwała dodatkowego źródła dochodu. W „Israelitisches Familienblatt” oprócz powieści *Mutter von sechs Kindern*, która ukazała się w 26 odcinkach od 26.05 do 2.11.1938 roku, ostatniego numeru gazety, opublikowała opowiadanie *Feiertagsehnsucht* (14.04.1938 – nr 15, s. 20). Elkan została deportowana i zamordowana w obozie zagłady Auschwitz-Birkenau w 1943 roku.

44 Adele Elkan, *Mutter von sechs Kindern*, „Israelitisches Familienblatt” 1938, nr 21, s. 18.

rodziny, załatwiając formalności związane z emigracją i nierzadko walcząc o uwolnienie mężów z aresztu lub obozu koncentracyjnego.

Pierwsza scena powieści jest pełna symboliki – akcja rozpoczyna się w wieczór szabasowy, którego początek zwiastuje zapalenie przez panią domu świec i odmówienie przez nią błogosławieństwa. Opowieść o rodzinie Holzów otwiera zatem opis rytuału, który od setek pokoleń towarzyszył żydowskim rodzinom, nawet w tych najtrudniejszych czasach. Ta pierwsza scena nawiązuje do żydowskiej tradycji, podkreślając jej znaczenie i przeciwstawiając tę tradycję daleko posuniętej asymilacji i odejściu od religii, zjawisk tak powszechnych wśród niemieckich Żydów. Pokazuje nadto, że kobiety pełnią istotną rolę w religijnym życiu rodziny i wspólnoty, i odnosi się tym samym do innych szpałt gazety, w tym felietonów redaktor naczelnej „Israelitisches Familienblatt” Marthy Wertheimer.

Tytułowa bohaterka postrzega macierzyństwo z jednej strony jako główne zadanie swojego życia i sedno swojej egzystencji, z drugiej jednak ubolewa, że wiąże się ono nieodwołalnie z koniecznością poświęceń i wyrzeczeń oraz rezygnacji z prawa do osobistego szczęścia. Skarzy się, że wczesne zamążpójście i liczne potomstwo pozbawiły ją możliwości odkrycia swojej kobiecości, doświadczenia miłości.

Wkrótce po urodzeniu szóstego dziecka, Bertholda Barucha, Miriam zostaje wdową. Pomimo że potrafiła w przeszłości pogodzić pracę zarobkową z obowiązkami rodzinnymi, napotyka na trudności ze strony brata Wilhelma i rabina, którzy wątpią, że kobieta jest w stanie samodzielnie prowadzić sklep i sugerują, aby go wydzierżawiła i sprzedała część majątku. Co więcej, rabin proponuje, by umieściła dwoje najstarszych dzieci w domu dziecka lub placówce oświatowej. Miriam odrzuca porady, uważając, że ma prawo do decydowania o losie swoim i rodziny, akceptuje jednak pomoc i zatrudnia Alfreda Grünthala. W dalszych odcinkach główna bohaterka musi dokonać wyboru pomiędzy uczuciami do swego współnika a faktem, że jej najstarsze dzieci nie akceptują jej wyboru. Zwłaszcza najstarsza córka nastoletnia Johanna, która jest zazdrosna o matkę, żywi zazdrość zarówno do najmłodszego brata, jak i z przyszłego ojczyma. Jej początkowa niechęć do Grünthala zamienia się w nienawiść i doprowadza do ostatecznej konfrontacji z matką, którą zmusza do rezygnacji ze szczęścia. Pełna dramaturgii scena rozgrywa się w deszczu przy grobie Jakoba, dokąd Johanna ucieka podczas ceremonii zaręczyn matki z Grünthalem. W takich oto okolicznościach Miriam Holz musi zaakceptować fakt, że macierzyństwo jest jej naczelną powinnością, której podporządkowane zostaje całe jej życie. O ile macierzyństwo można pogodzić z pracą zarobkową, to roli matki nie można pogodzić z kobiecością i rolą kochanki: „Miriam zrozumiała, że jako matka sześciorga dzieci musi zrezygnować ze szczęścia osobistego: «Drogi Boże, pomóż mi!»». Kocham go [Grünthala prz. AB] ponad życie, ale Johannę kocham tak samo i nie mogę jej stracić”<sup>45</sup>. Niełatwo jest jej wyrzec się miłości, gdyż wreszcie w związku z Grünthalem poczuła się kobietą, pożądaną i pożądaną mężczyzną, pragnącą zaspokojenia potrzeb nie tylko duchowych, ale i cielesnych:

---

45 Ibidem, „Israelitisches Familienblatt” 1938, nr 30, s. 20.

„Jestem taka szczęśliwa – taka szczęśliwa, jaką prawie nigdy wcześniej nie byłam!” wyszeptwała. [...] Czuli się jak przyszła panna młoda, kiedy leżała teraz w jego ramionach. Już nie matka sześciorga dzieci, z których dwoje nienawidziło mężczyzny, do którego chciała należeć ich matka, lecz jedynie młoda kobieta, która po raz pierwszy w życiu jest świadoma tego, że kocha tak. Dlatego nie zauważyła czarnej chmury, która miała zaważyć na jej szczęściu [...]”<sup>46</sup>.

Co ciekawe, narrator opowiada się jednoznacznie po stronie głównej bohaterki i jej nie osądza. Za to krytycznie ocenia zachowanie nastoletniej córki Johanny, podkreślając jej egoizm i brak empatii. Również najstarszy syn Hans, który nie zamierza oddać swojej niezależności i dlatego nie akceptuje nowego partnera matki, jest przedstawiony negatywnie.

Fabuła powieści przenosi się następnie do współczesności i opisu nowych wyzwań stojących przed rodziną Holzów. Polityka władz nazistowskich wobec Żydów wpływa na decyzje, które muszą podjąć członkowie rodziny. Dzieci Miriam, pozbawione możliwości zdobycia wykształcenia, muszą wybrać praktyczną naukę zawodu. Hans zostaje rolnikiem, Johanna uczy się w pracowni krawieckiej, a Lena jest praktykantką w domu towarowym i jako syjonistka chce wyemigrować do Palestyny. Również Ruth musi zrezygnować ze swoich marzeń – jest utalentowaną skrzypaczką – postanawia towarzyszyć Hansowi w wyprawie do Brazylii i pracować fizycznie jako osadniczka. Ruth, podobnie jak jej matka, poświęca swoje życie, by ocalić brata, który nie jest w stanie sam podejmować dobrych decyzji i wytrwać w postanowieniach. Miriam Holz, która poświęciła wszystko dla dzieci, znowu zostaje poddana ciężkiej próbie – wkrótce będzie musiała rozstać się z wszystkimi dziećmi, dla których jedynym ratunkiem jest emigracja. Narrator powieści, opisując losy głównej bohaterki, wskazuje, że rezygnacja z ambicji zawodowych i szczęścia osobistego w imię dobra wspólnoty i rodziny, nie przynosi jej ani uznania świata zewnętrznego, ani satysfakcji z dobrze spełnionego obowiązku. Miriam uważa bowiem, że zawiodła jako matka, gdyż nie może zaakceptować, że Lena sama chce stanowić o swoim życiu, i wbrew obowiązującym zwyczajom nie decyduje się na małżeństwo, pomimo że jest w ciąży. Jedyną pociechą jest fakt, że najstarsza Johanna wreszcie zrozumiała, jaką krzywdę wyrządziła matce, pozbawiając ją prawa do szczęścia:

Mamo! Zawsze byłaś najlepszą! A ja popełniłam ogromny błąd, czego bardzo żałuję. Teraz, kiedy sama się zakochałam, wiem, że nie kocha się mniej, gdy dzieli się miłością, lecz czyni to ją silniejszą i szlachetniejszą. Nie wolno mi było wtedy powstrzymać cię od podążenia za głosem serca. Całe swoje życie poświęciłaś dzieciom! Zniszczyłam Twoje życie. Wydaje mi się czasami, że sama nie będę szczęśliwą, bo noszę w sobie świadomość swojej winy<sup>47</sup>.

Powieść Elkan, osadzona w czasach współczesnych, jest odpowiedzią na dyskurs o roli kobiet żydowskich i wymaganiach stawianym im przez działaczy społecznych,

46 Ibidem, „Israelitisches Familienblatt” 1938, nr 28, s. 18.

47 Ibidem, „Israelitisches Familienblatt” 1938, nr 43, s. 20.

przywódców religijnych, dziennikarzy, prawie wyłącznie mężczyzn. To, co czyni ten utwór szczególnym, jest fakt, że akcja toczy się w czasach teraźniejszych. Tym samym autorka postawiła przed sobą wręcz niemożliwe zadanie, jak w swoich rozważaniach o powieści skonstatował Roland Barthes:

Is it possible to make a Narrative (a Novel) out of the Present? How does one reconcile – dialecticize – the *distance* implied by the *enunciation of writing* and the *proximity* experienced as it happen? (The present is what *adheres*, as if your eyes were glued to a mirror). Present: to have your eyes glued to the page; how to write *at length, fluently* (in a fluent, flowing, fluid manner) with one eye on the page and the other on „what’s happening to me?”<sup>48</sup>

Czyniąc Miriam Holz, bohaterką powieści, matką samotnie wychowującą sześcioro dzieci, autorka podkreśla wagę macierzyństwa dla tożsamości kobiecej i dla przetrwania społeczności żydowskiej. Obrazuje to następujący cytat z pierwszego odcinka powieści:

Jak szczerze obdarował ją los, raptem poczuła Miriam Holz! Wszystkie obawy, wszystkie zmartwienia ją opuściły a jej piękne oczy były przepełnione szczęściem. Tu były jej skarby, tu korzenie jej jestestwa, silniejsze i trwalsze, niż wcześniej sądziła będąc przygnębiona. Pochyliła się i ucałowała każde z dzieci po kolei [...] <sup>49</sup>.

Zostaje to także dobitnie podkreślone poprzez wybór tytułu – *Matka sześciorga dzieci*. Miriam Holz jest zatem przede wszystkim matką, pomimo że pracuje zawodowo: prowadzi sklep i zarabia na utrzymanie całej rodziny. Jej życie i decyzje, które podejmuje, w szczególności rezygnacja z poślubienia ukochanego mężczyzny, są podporządkowane miłości do dzieci i obowiązkom macierzyńskim. Bezdzietne kobiety, takie jak choćby Recha, szwagierka Miriam, są przedstawione w niekorzystnym świetle jako istoty puste i egoistyczne.

Podkreślając wagę macierzyństwa w życiu żydowskiej kobiety, autorka opowiada się jednocześnie za prawem jednostki do wyboru alternatywnych ścieżek życia, a przynajmniej do roszczenia sobie tego prawa, i to czyni powieść wyjątkową. W dążeniu do samookreślenia, zarówno bohaterka powieści, jak i jedna z jej córek Lena nie łamią reguł wspólnoty, lecz próbują samodzielnie określić swoje miejsce w społeczeństwie, przesuując granice norm wyznaczonych dla kobiet. Można zatem pokusić się o stwierdzenie, że dyskurs o roli płci jest w powieści nowoczesny oraz złożony i odbiega od niektórych tendencyjnych i opartych na stereotypach poglądach wyrażanych na łamach prasy żydowskiej i reprezentowanych w literaturze<sup>50</sup>.

48 R. Barthes, *The Preparation of the Novel. Lecture courses and seminars at the Collège de France, 1978–1979 and 1979–1980*, red. Nathalie Léger. Columbia University Press, New York 2011, s. 17.

49 A. Elkan, *Mutter von sechs Kindern*, „Israelitisches Familienblatt” 1938, nr 21, s. 18.

50 Powieść Elkan warta jest też uwagi z innego powodu – jest jednym z niewielu utworów literackich w języku niemieckim, w których konflikt pomiędzy matką i córką jest opisany



W powieści, której akcja rozpoczyna się niedługo po I wojnie światowej, zostaje poruszonych wiele tematów, które zdominowały łamy prasy żydowskiej w czasie Republiki Weimarskiej i w pierwszych latach nazistowskich Niemiec. Elkan porusza następujące kwestie: wyzwania stojące przed samotnymi matkami, które muszą pogodzić pracę zawodową z wychowaniem dzieci, brak mężczyzn w rodzinie, a co za tym idzie – brak autorytetu dla synów, konfrontację pomiędzy zasymilowanymi Żydami i ich światopoglądem a religijnymi członkami społeczności przywiązany do tradycji i przestrzegającymi zasad. Pokazuje także problemy młodego pokolenia wynikające z pogarszającej się sytuacji ludności żydowskiej u schyłku lat trzydziestych: rezygnację z marzeń o wykształceniu, nieuchronność emigracji i opuszczenia rodziny, lęk przed przyszłością. W powieści omówiona zostaje także trudna sytuacja, w której znalazły się kobiety w starszym wieku, spowodowana niemożnością wyjazdu z Niemiec i ratunku. Z perspektywy współczesnego czytelnika, który wie, jak potoczyła się historia europejskich Żydów, powieść jest zapowiedzią tragicznego losu pokolenia Żydówek, które pomimo że poświęciły całe swoje życie rodzinie i macierzyństwu, zostały skazane na egzystencję na skraju ubóstwa, a w latach czterdziestych na deportację i śmierć.

Podsumowując, z lektury prasy żydowskiej wydawanej w Niemczech w latach 1933–1938 wynika, że dyskurs dotyczący sytuacji kobiet był prowadzony nie tylko w tekstach publicystycznych, ale także w drukowanych opowiadaniach, szkicach literackich i powieściach seryjnych. Należy podkreślić szczególną rolę, jaką pełniły redaktorki, publicystki, działaczki żydowskie i pisarki w redefiniowaniu roli kobiet żydowskich w rodzinie i wspólnocie.

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Listy Pauli Hammerschlag, spuścizna Margarete Susman, Archiwum Literatury Niemieckiej w Marbach, HS.1988.0011.00992.

List Edith Scheinmann do Margarete Susman z 31.08.1933, spuścizna Margarete Susman Archiwum Literatury Niemieckiej w Marbach, Signatura. HS.1988.0011.00908.

---

z perspektywy matki. Większość powieści autorek niemieckich, począwszy od wydanej w 1771 roku *Geschichte des Fräuleins von Sternheim* („Historii panny Sophie von Sternheim”) Sophie von La Roche, uznawanej za pierwszą powieść kobiecą w j. niemieckim, czy *Luise Theresy Huber* z 1796, opisującą otwarcie chorobę psychiczną i przemoc domową, aż po powieści Irmgard Keun z okresu Republiki Weimarskiej (zwłaszcza *Gilgi, eine von uns* „Gilgi, jedna z nas”) prezentowało punkt widzenia córek. Także w literaturze Holocaustu dominuje głos córek, jak zauważa Federica K. Clementi w *Holocaust Mothers and Daughters: Family, History, and Trauma*, Brandeis UP, Waltham, 2013. Jedynie w utworach autobiograficznych – listach, dziennikach i autobiografiach – mamy do czynienia z refleksjami matek i to już w drugiej połowie XVIII wieku.

**Artykuły i powieści prasowe**

- Blank M., *Mit oder ohne Mädchen? Der jüdische Haushalt – heute*, „Jüdische Rundschau“ 1936, nr 8, s. 5.
- Elkan A., *Mutter von sechs Kindern*, „Israelitisches Familienblatt“ 1938, 26.05–2.11.
- Familien in Sturm*, „CentralVerein Zeitung“ 1933, nr 46, s. 1.
- J.P., *Antwort an den Leser*, „Israelitisches Familienblatt“ 1937, nr 8, s. 1.
- Karminski H., *Die erste Seite*, „Blätter des Jüdischen Frauenbundes“ 1938, R. 14, s.1.
- Kind der Gegenwart*, „Israelitisches Familienblatt“ 1938, nr 16, s. 10.
- K.M., *Der Lebenskampf der jüdischen Frau*, „CentralVerein Zeitung“ 1933, nr 41, s. 1–2.
- Meinhardt R., *Literarischer Wettbewerb*, „Israelitisches Familienblatt“ 1933, nr 25, s. 10.
- Rabin E., *Die historische Aufgabe der jüdischen Frau*, „Israelitisches Familienblatt“ 1934, nr 20, s. 18.
- Samson M., *Alte und neue Hausfrauensorgen*, „CentralVerein Zeitung“ 1936, nr 1.
- Samson M., *„Wer“ macht „was“?*, „CentralVerein Zeitung“ 1936, nr 22.
- Stern G., *Jüdischer Roman in Deutschland*, „Israelitisches Familienblatt“ 1935, nr 12, s. 17.
- Stern H., *Des deutschen Juden seelische Not*, „Israelitisches Familienblatt“ 1933, nr 21, s. 1.
- Was haben Sie zum Thema Frau zu sagen*, „CentralVerein Zeitung“ 1938, nr 25, 2. Beiblatt, s. 5–6.
- Wertheimer M., *Wessen Glück?*, „Israelitisches Familienblatt“ 1938, nr 2, s. 19.
- Wittenberg M., *Die Hausangestelltenfrage*, „Jüdische Rundschau“ 1936, nr 4, s. 4.
- Wittner D., *Leben in der Gemeinschaft*, „Israelitisches Familienblatt“ 1935, nr 17, s. 28.

**Opracowania**

- Baker L., *Days of Sorrow and Pain. Leo Baeck and the Berlin Jews*. Macmillan Publ., London & New York 1978.
- Barthes R., *The Preparation of the Novel. Lecture courses and seminars at the Collège de France, 1978–1979 and 1979–1980*, red. N. Léger, Columbia University Press, New York 2011.
- Bednarowska A., *Świat kobiet w świetle prasy żydowskiej w Niemczech w latach 1933–1938*, [w:] *Prasa w warsztacie badawczym historyka*, red. K. Karolczak, K. Meus, Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2017, s. 169–184.
- Blau B., *Das Ausnahmerecht für die Juden in Deutschland*. Verlag Allgemeine Wochenzeitung der Juden in Deutschland, Düsseldorf 1954.
- Clementi F. K., *Holocaust Mothers and Daughters: Family, History, and Trauma*, Brandeis University Press, Waltham, 2013.
- Diehl K., *Die jüdische Presse im Dritten Reich. Zwischen Selbstbehauptung und Fremdbestimmung*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 1997.
- Edelheim-Muehsam, M. T., *The Jewish Press in Germany*, „Leo Baeck Institute Yearbook“ 1956, nr 1, s. 163–176.
- Freeden H., *Die jüdische Presse im Dritten Reich*, Jüdischer Verlag bei Athenäum, Frankfurt am Main 1987.

- Gruner W., *Judenverfolgung in Berlin 1933–1945. Eine Chronologie der Behördenmassnahmen in der Reichshauptstadt*. Stiftung Topographie des Terrors, Berlin 2009.
- Kaplan M., *Jüdische Frauen im Nazi-Deutschland 1933–1939*, [w:] *Lektüren und Brüche. Jüdische Frauen in Kultur, Politik und Wissenschaft*, red. M. M. Jansen, I. Nordmann, Königstein/Taunus 2000, s. 196–214.
- Jüdische Geschichte in Berlin. Bilder und Dokumente*, red. R. Rürup R., Stiftung Topographie des Terrors, Berlin 1995.
- Luhmann N., *La Réalité Des Médias de Masse*, Diaphanes, Paris 2012.
- Schreuder S., *Würde im Widerspruch. Jüdische Erzählliteratur im nationalsozialistischen Deutschland 1933–1938*. Max Niemeyer Verlag, Tübingen 2002.
- Steer M., *Das Geheimnis der Esther Hammeln. Bertha Badt-Strauss Fortsetzungsroman von 1936 als Spiegel jüdischer Lebenswirklichkeit*, [w:] *Frauen und Frauenbilder in der europäisch-jüdischen Presse von der Aufklärung bis 1945*, red. E. Lappin, M. Nagel, Edition Lumière, Bremen 2007, s. 223–233.
- Steer M., *Fortsetzungsromane in deutsch-jüdischen Zeitschriften vor 1945*, [w:] *Die jüdische Presse. Forschungsmethoden – Erfahrungen – Ergebnisse*, red. S. Marten-Finnis, M. Bauer, M. Winkler, Edition Lumière, Bremen 2007, s. 139–157.
- Wallach K., *Front-Page Jews. Dorris Wittner's (1880–1937) Berlin Feuilletons*, [w:] *Discovering Women's History: German-Speaking Journalists (1900–1950)*, red. Ch. Spreizer, Peter Lang, Oxford 2014, s. 123–145.
- Wasserstein B., *W przededniu. Żydzi w Europie przed drugą wojną światową*, Magnum, Warszawa 2012.
- Volkszählung der Bevölkerung des Deutschen Reiches nach den Ergebnisse der Volkszählung 1933*, Verlag Paul Schmidt, Berlin 1936.

## **Discourse about Women in Jewish Newspapers in Germany (1933–1938) and Serial Novels by Female Jewish Writers**

### **Abstract**

This article focuses on the discourse on the roles of Jewish women in society and family that was carried out in Jewish newspapers in Nazi Germany. Women were abandoning workplaces outside the home and leaving the best paying jobs for men. Many male journalists and community leaders stressed the importance of the Jewish family, its traditions, and their religion for the survivors of the Jewish community in Germany. Women were not only caretakers of their families' material needs, but they also acted as spiritual leaders who introduced the concept of Jewishness to their children.

The second part of the article shows how female writers at the time responded to this discourse in their novels. For example, the novel *Mother of Six* written by Adele Elkan focuses on the history of a single mother and her struggles to raise six children in the Weimer Republic during first years of Nazi Germany. Elkan's novel offers a rebuke to the prevailing discourse and argues that widows and single mothers have a right to happiness—women should not have to sacrifice their lives for the sake of their children and families.

Keywords: newspapers, serial novels, Jewish press, Nazi Germany, women, motherhood, female writers.